

# GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek

N<sup>ro</sup>. 138.

10. Września 1818.

## U w i a d o m i e n i e.

Na Polską gazetę Lwowską przyymaie się prenumerata na ćwierć roku, to jest od 1go Października do ostatniego Grudnia 1818, na cenę Dwunastu ZR. W. W. PP. Prenumeranci zechcą ją zatem przez C. K. Urzędy pocztowe jeszcze przed upłynieniem bieżącego miesiąca Września zapisać, aby według Ich liczby nakład powiększyć można.

Jest jeszcze w zasobie kilka exemplarzów gazety tegoroczney, i można dostać ich z roku całego za 48 ZR. W. W.

## Wiadomości zagraniczne.

### Turcyja.

W Konstantynopolu otrzymano ostatnich dni Lipca wiadomość nadeszłą przez Aleppo a potwierdzającą, że woyska Ibrahima Bazy opanowały Drehych, stolicę Wehabitów. Abdallah ben Saud Naczelnik Wehabitów ma być ze wszech stron otoczonym, i spodziewano się, że wkrótce wpadnie wręce zwycięzców.

Chosrew Mohamed Basza zakupił w Trebizencie wielkie zapasy drzewa na budowę okrętów dla arsenału Konstantynopolskiego. Do sprowadzenia tego drzewa uzbrowiono wielką starą fregatę, która stoi w porcie i czeka tylko na wiatr pomyślny. Tym samym celem przygotowano także i jedną korwetę.

Arcybiskupstwo w Smirnie, które walcowało przez lat niemal 60, obsadzone jest teraz przez dotychczasowego Koadjutora, Monsignora Luigi Maria Cardelli, mianowanego na to Dostojenstwo od Jego Świątobliwości. Nowy ten Arcybiskup powrócił dnia 2go Lipca ze Scio, gdzie poświęcenie otrzymał, i odprawił swój uroczysty wjazd do Smirny. Duchowienstwo i Konzalewie Mocarstw Katolickich odprowadzili go, do będącego pod Ces. Austriacką opieką tamecznego parafialnego gościola Najśw. P. Maryi, iako do jego stolicy Arcybiskupskiej, gdzie odśpiewano uroczyste pochwalny hymn Ambrożego.

Coraz bardziej szerzy się zaraza morowa; grassuie ustawicznie w Egipcie i na kilkunastu wyspach Archipelagu. Od dnia 25go Czerwca do 1go Lipca zawieziono do Konstantynopolskiego szpitala siedmiu wiez, 11, a do szpitala na przedmieściu Perze 15 zarazy; z pierwszych umarło w przeciągu

tegoż czasu 5, a z drugich 7 osób. Inne szpitale stały wprawdzie próżne, jednakowoż zdarzyło się kilkanaście przypadków zapowietrzenia do Dsziubali i w St. Dimitri, a nawet i w Perze.

### Ameryka Hiszpańska.

Gazety z Jamaiki umieściły list Admirała powstańców Briona pisany pod dniem 1szym Czerwca do Dowodey Duńskiej wyspy S. Tomasz, donosząc mu, że w skutku rozkazów odebranych od Rządu swojego osadzone przez rojalistów porty Kumana, La-Guayra, Puerto-Cabello i Macaraibo, za będące w stanie blokady ogłasza, i że to do wiadomości podaie tym celem, ażeby kupcy strzegli się szkody. Donosi mu oraz, że pewien Hudson bez zezwolenia Rządu Wenecliańskiego uzbroid i wystął okręty korsarskie, że zatem ogłasza go za rozbojnika morskiego, wyłączonego, od opieki Rządu, że okrętom swoim dał rozkaz schwywania go, gdzieby go tylko napotkali, i że to oświadcza celem utrzymania zgody ze wszystkimi Rządami, które niepodległym Amerykanom południowym sprzyiają.

Gazety północno-Amerykańskie umieściły wiadomość następującą: „Amerykańska fregata Kongress powróciła z Buenos-Ayres. Podczas żeglugi na powrót zawinęła do wyspy S. Małgorzaty, gdzie Jenerał Arismendi główną kwaterą stoi, i to przedmurze niepodległych w najlepszym stanie obrony utrzymany. Ponieważ w iednym liście pisanym z wyspy S. Tomasz pod dniem 14szym Lipca donoszono o klęsce a nawet o zupełnem rozproszeniu niepodległych, przeto staraliśmy się wszelkimi sposobami zasięgnąć o tem wiadomości i dowiedzieliśmy się, że powstańcy nie tylko żadney klęski nie ponieśli, lecz nawet

sprawa ich znajduje się obecnie w stanie tak kwitnącym jak jeszcze nigdy nie była. Niedawno wzmocnieni zostali brygadą artylerji składającą się z samych prawie Anglików, a ufność żołnierzy i obywateli w utrzymaniu się Rzeczypospolitej nie ma żadnych granic. Po wyższy list donosił także o klęsce Bermudeza odniesionej pod Kumana dnia 4go Czerwca; tymczasem okazuje się z doniesień najniezawodniejszych, że Bermudez wcale ani szturmował do pomienionego miasta, i że go tylko trzyma w sejmie oblężeniu, spodziewając się dostać go w ręce bez dobycia szpady, przez samo tylko niedopuszczenie żywności. Brion i Aury złączyli się pod wyspą S. Matgorzaty, i odcinają dowóz żywności do Kumany. Brion ma na okrętach swoich także i różne środki do wspierania Bermudeza w zdobyciu Kumany. — Gazeta Londyńska Morning-Chronicle podaje się zbrojną eskadry Hiszpańskiej Admirala Macona na 144 dział i 1830 ludzi, eskadry zaś Briona i Aurego na 87 dział i 685 ludzi.

### Wielka Brytania.

Sztokolski okręt Zefir, powracając z wyspy Teneryffy, napadniętym został od jednego korsarza powstańców, który mu zabrał 20 heczek wina. W Londynie nie wątpią już wcale, że nie tylko powstańcy w Ameryce południowej i niektórzy Amerykanie północni, lecz nawet kupcy z niejednych posad Europejskich należą w wielkiej części do uzbrajań i wypraw tak zwanych korsarzy powstańców na morzu atlantyckim i na innych wodach.

Papiery publiczne spadły były znacznie na giełdzie Londyńskiej. Dnia 14go Sierpnia w południe stały trzyprocentowe papiery ustalone po 76 5/8. Jeden dom handlowy sprzedał ich na giełdzie dnia 13go za 2 miliony funtów szterlingów. Dnia 15go spadły na 75, a niezmierne summy tracono i zyskiwano. Ku końcowi giełdy podniosły się znowu na 76. Gazeta Londyńska Kuryer, która od niedawnego czasu przybrała ten bardzo spokojny, przypisuje owo spадanie papierów publicznych chwilowej potrzebie wielu bankierów prowincjonalnych, którzy dla pomnażania się ich handlu i przemysłu, swoje papiery publiczne mieniają na gotowiznę. Przeciwnie zaś gazeta Londyńska Morning-Chronicle upatruje w tem bliską burzę na widokręgu politycznym, i domyśla się istnienia nieprzyjaznych rozpraw między Anglią a Ameryką północną. Ministeryjalna gazeta Londyńska Kuryer poczytała więc za rzecz potrzebną umieścić pod dnem 17szym Sierpnia artykuł urzędowy, w

którym wszelkie pogłoski o bliskim wybuchu wojny z Ameryką północną zbiała, i oraz wieści o bliskiej wojnie Hiszpanii z Portugalią, które podobnież mocno rozsiewają, za bezzasadne ogłasza. Oto jest osnowa pomienionego artykułu.

Wciągnu ostatnich trzech dni napełnione było stare miasto Londyn (City) rozmaitemi pogłoskami bałamutnemi i wielce zatrważającemi. Kilka bankierów prowincjonalnych posprzedawało znakomite summy w papierach publicznych (stocks) za gotowiznę, której w bezpośredniej bliskości swojej korzystniej użyć mogli; owi zaś, którzy od nich papiery publiczne kupowali, a zatem takichowych za najniższe ceny dostać pragnęli, wystawiali tę sprzedaż za pochodzącą z posępnych wiadomości politycznych. Nikt nie ma nerwów tak słabych, jak spekulanci giełdowi, a nikt nie jest tak bardzo drażliwym, jak dwa przeciwne sobie stronnictwa, które w szczególniejszym sztucznym języku giełdy papierów publicznych nazywają się bykami i niedzwiedziami (Bulls and Bears). Dla tego też to w Sebotę tłoczyły się pogłoski na pogłoski. „Nie „pewniejszego (tak rozprawiano), jak wojna z „Ameryką. — Sir John Warren uwiadomienym został przez umyślnego, że ma obowiązek dowodziwo nad flotą, którą niezwłocznie „uzbroić mają. — Wydano już rozkazy do „gwałtownego zaciągania marynkarów, i mają narychmiast wykonanemi być po wszystkich miastach o pewnych godzinach.“ Kto jeszcze powątpiewał o tej wojnie Amerykańskiej, temu rozprawiano „o bliskim zerwaniu pokoju między „dziej Hiszpanią a Portugalią“ i przedstawiano mu, „że gdy wielkie Mocarstwa Europejskie nie zdołały zagodzić niesnasków zachodzących między pomienionemi Dworami, „przeto nieuchronną jest wojna, w którą przędzemy lub później wpląsają się wszystkie Państwa Europejskie.“ — Kto zaś jeszcze i wówczas dosyć był upartym, i nie chciał wierzyć o wojnie, temu szepczano do ucha, „że Kongress Monarchów nie będzie Kongresem pokojowym, że nie będzie zmierzał do ustalenia „spokojności przywróconey szczęśliwie w całej Europie, ale że będzie Kongresem wojennym, Kongresem, na którym nowe projektta dumy i żądzy podbiłania Królów układane i wykonane być mają. Takie są pogłoski, które rozsiewano, a że łatwowierność dzieckiem jest trwogi, przeto też i papiery publiczne o znaczną część spadły.“

Namienić tylko o takich niedorzecznych pogłoskach, znaczy się, może iuż tem samem przypisywać im za wiele wagi, ależ nawet i najnieдорzeczniejsze baśnie bywają często szkodliwemi, a nie zawsze jest dobrze i roztropnie, stawiać

przeciwko nim same tylko pogardzające milczenie. Gdyby nas wezwano do wymienienia czasu, w którym się było najmniejszego podobieństwa do zerwania spokojności Ludów, wymienilibyśmy bez wahania się ową epokę, w której z tak wielką gorliwością rozsiadano wszystkich te pogłoski o wojnie i zaburzeniu. Jednakowoż rozbiierzmy cokolwiek ściślej każdą z tych wieści.“

„1.) Według zdania wspierającego się na wiadomościach najautentyczniejszych, i (dodajemy to bez obawy sprzeczności) według wszystkich doniesień które Rząd odbiera, nie było od zawarcia pokoju z Zjednoczonymi Stanami Ameryki północnej nigdy mniej jak teraz podobieństwa do zerwania pokoju z temiż Zjednoczonymi Stanami. Nie zachodzi bynajmniej obawa zerwania pokoju, choćby dyplomatyczna korespondencja między obudwoma Rządami; prowadzona była w wyrazach najprzyjaźniejszych i nayserderczniejszych. Jak dalece więc bystrość ludzka zdoła przyszłość przewidywać, mamy, przy pańczącym obecnie na obu brzegach morza Atlantyckiego przyjacielskim duchu, wszelkie przyczyny do rokowania sobie trwałego pokoju. Do tego wyraźnego oświadczenia ledwie potrzebujemy dodać, że umieszczone w dziesięcym gazecie porankowej (Morning Chronicle) zgłaszania się osób sprzedających papiery publiczne (fonds), nie są dostatecznie zgodne na najmniejszą wiarę, ponieważ do tajemnicy należą.“

„2.) Co się tyczy Hiszpanii i Portugalii, niezgodzone są wprawdzie niesnaski zachodzące od dawna między obojgiem tych Mocarstw. Może być, że Rząd Portugalski usprawiedliwiając się z oddania miasta Montevideo, wniesie, że Rząd Hiszpański nie jest w stanie bronięcia tego miasta przeciwko powstańcom, i że gdyby ci odzyskali nazad to miasto, bezpieczeństwo posiadłości Portugalskich w owej części Ameryki byłoby narażonem. Dalej może Portugalia, odpowiadając na skargi Rządu Hiszpańskiego względem Montevideo, oskarżać się wzajemnie na postępowanie Hiszpanii względem Europejskich posiadłości Portugalskich. Ależ niech będzie jak chce, niesnaski te, luboć jeszcze nie są zagadzone, przecież, jak przepowiadamy z pewnością, nie doprowadzą do zerwania pokoju między obojgiem Mocarstw. Nie oświadczając się w tej mierze jaśniej, dodajemy jeszcze to tylko, że oboje te Państwa nie przystąpią do wojny przeciwko wyraźnej woli polityce wielkich sprzymierzonych Mocarstw; polityka zaś tych Mocarstw zmierza wyraźnie do tego, aby nie zrywać pokoju w Europie.“

„3.) Nakoniec, co się tyczy ostatniej a pomienionych wieści, iakoby zbliżający się Kongress Monarchów usposobionym był raczej do zapalenia pożogi wojny, aniżeli do ustalenia błogosławieństw pokoju, sądziemy, że zdołamy zbić ją najjaśniej i najdowodniej. Nadtym punktem musimy zabawić się nieco dłużej. Wiadomo dostatecznie, że Kongress Wiedeński przerwany raptem przez Bonapartego wtargnięcie do Francji, kilkanaście punktów nierozstrzygniętych zostawił. Następne wypadki, traktaty, które nastąpiły za powtórnem weyściem Monarchów sprzymierzonych do Paryża, i zajęcia części ziem Francuzkiej przez wojska zagraniczne, czyniły zgromadzenie się znowu Kongressu niepotrzebnem tak długo, dopóki by czynione do Francji roszczenia nie zlikwidowano, albo dostatecznego zabezpieczenia likwidacyi nie dano, i dopóki by Francję, nie przywrócono do takiego stanu spokojności wewnętrznej, w jakimby dalsze osadzenie ją wójskiem niepotrzebnem było. Sprzymierzone Mocarstwa uznały iak słyhać, że czas ten nadszedł, a w skutku tego ma ustąpienie z Francji nastąpić przed zaczęciem się miesiąca Listopada.\*) Tak więc Francja ten tak ważny i potrzebny członek przy wszystkich układach, obejmujących ogólną rodzinę Europejską, zdoła być uczestnikiem Kongressu w stanie daleko wolniejszym i niezwiązanszym, aniżeli gdyby Kongress odbywał się zaraz po podpisaniu Paryżkiego traktatu pokoju, ku końcowi roku 1815. Jeżeli nam pozwolone są domysły o niektórych głównych przedmiotach, któremi zajmie się Kongress przy pożytecznych i chwalebnych swych pracach, tedy jednym z tych przedmiotów byłoby zapewne położenie Państw Niemieckich, znajdujących się obecnie w stanie znacznych wątpliwości i zamieszania, pochodzącego z rozwiązania węzłów dawniejszych, które istniały, a z wolności i niedoskonałości węzłów nowych, które zajęły miew-

\*) To twierdzenie gazety Londyńskiej Kuryera, zdać nam się nieco zawczasem. Właśnie nad tem, czyli postępy, iakie aż do owego czasu uczyni przywrócenie porządku i spokojności we Francji, będą taliemi, ażeby uczyły się pobudki, dla których sprzymierzone Mocarstwa zniewolone były do wojskowego osadzenia Francji, właśnie mówić nad tem mają się przecież, stosownie do artykułu sgo traktatu Paryżkiego z dnia 20. Listopada 1815 po upłynieniu lat trzech, (a zatem na nadchodzącym zieżdzie Monarchów w Akwizgranie) dopiero naradzać. Według tych samych zasad wypadłoby może sądzić po największej części o domysłach i rozumowaniach pomienionego gazety Londyńskiej o przedmiotach, które na zieżdzie Monarchów jeszcze wytoczyć się mają. (Przy piasek Dostrzegacza Austriackiego.)

scie dawniejszych. Będzie to ze wszech miar rzeczą bardzo subtelną i delikatną; ale wszelkie trudności znikają przed jasnym przekonaniem, że Kongress nie rzędzi się żadnym zamiarem samolubnym czyli osobistym, lecz jedynie tylko pragnieniem, ażeby spokoju powszechny ustalić, umocnić i zabezpieczyć. Nadto zachodzą jeszcze niektóre sprawy o granice Państw, które dokładnie oznaczone mi być mają, a mianowicie, jeżeli nas dobrze oświecono, między Królestwami Bawarskiem i Wirtemberskiem, a Xięstwami Badeńskiem i Hessianem."

"Kongress ten roztrząśnie i zagodzi spory między Hiszpanią i Portugaliją."

"Podobnież mowa o wzajemnem położeniu i prerogatywach różnych wyznań religijnych, osobliwie wyznania Izraelitów, których dotychczas, osobliwie w Niemczech, tak bardzo uciemiano."

"Także być może, że Kongress weźmie pod rozważę różne etaty wojskowe, iakie utrzymywać ma każde Mocarstwo."

"To są niektóre z głównych przedmiotów, są jeszcze i inne mniejszej wagi. Leż wyliczyliśmy ich już dosyć dla okazania, że pokój, nie wojna, że ustalenie, nie napad są celem i zamiarem Kongressu. Kończemy więc tożem wywiedzeniem, że gdyby nas wezwano do wymienienia czasu, w którym najwięcej było podobieństwa, że długi i szczęśliwy pokój zjednoczy wszystkie Ludy stałego ładu, wymienilibyśmy bez wahania się tę epokę, w której obecnie artykuł niniejszy przekładamy Publiczności Angielskiej."

## N i e m c y.

Immatrykulacyja Związku Niemieckiego, przyszła teraz rzeczywiście do skutku. Ustanowiono: że pojedynczo dostawiać ma ludność 100 dusz, jednego człowieka, i tym sposobem wojsko związkowe w miarę ludności całego związku Niemieckiego wyrachowane na 30 milionów, wystawi się zbrojną złożoną z 300,000 ludzi. Kommissyja wojskowa przystępuje teraz do naradzania się nad urządzeniem i wystawieniem twierdz związkowych.

Z Akwizgranu donoszą: Przy całym blasku, który odznacza nasze miasto i okolice jego, (najlepsza cena mieszkania, żądana dotąd na czas Kongressu była 16,000 franków) panuje wiele nędzy. Fabryki zupełnie upadły. Rzemieślnicy którzy bywało zarabiali po 5 talarów na tydzień, teraz pracując od godziny 5tej z rana do 8mej w wieczór, ledwie mogą z talary zarobić. Nędza i ubóstwo wzmaga się codziennie. Błogie żniwa i żyzność pól naszych nie pomagają same, przez stosunki krajo-

we, które niszczą do szczytu nasz przemysł. Jeżeli nie będzie zaprowadzonym systema wywędrowania lub przeniesienia, zima stanie się okropną.

Gazeta Kasselska donosi z Göttingi pod d. 13. Sierpnia: „Wszystcy studenci pobierający stypendyja i kraiovcy Hannoverscy popowracali do tutejszey Akademii, dla kończenia nauk. Znaczna część uczących się tu Cudzoziemców, opuściła Akademię. Mała zaś część onych, oczekuje pierwey rozkazu rodziców lub opiekunów i rozstrzygnięcia sprawy, nim się namyśli chodzić znowu na prelekye. Kommissarz Królewski pracuje gorliwie nadtem, aby przez najtroskliwsze śledztwa, przygotować rzecz do rozstrzygnięcia, którego skutek bez wątpienia połączony będzie z dobrem miasta tutejszego i Akademii. Publiczném ogłoszeniem poprzybitanym na murach z d. 7. Sierpnia, w imieniu i na rozkaz Panującego Xiążęcia de Nassau, wezwano całą młodzież Nassauską tu uczącą się, która z okoliczności tych rozruchów opuściła Akademię, aby niezwłocznie powracała. Podobnież ogłoszeniem z d. 4. Sierpnia oświadczył Kommissarz Królewski, iż mu doniesiono, że pewney liczbie studentów zgromadzonych w Witzhausen przyszło do głowy, osławić tych wszystkich towarzyszów swoich z zagranicy, którzy tu na nowo pozostali i na Kolegię uczęszczaią, lub uczynić to zamyslił; każdy, któryby się odważył, dokonać tego, przez rzeczywistą lub uczynkową obrazę lub przez wezwanie którego z zagranicznych, aby się ztąd oddalił, ma być zaraz do aresztu wzięty, i oddany najwyższej Władzy, gdzie samowolną karę odbierze. Tenże sam Kommissarz na mocy wyraźnego upoważnienia oświadczył przez publiczne ogłoszenie z d. 8. Sierpnia, imieniem Król. gabinetowego Ministerstwa; iż każdy kraiovec lub cudzoziemiec, któryby w skutku pomienionego osławienia, dopuścił się najmniejszey zaczepki i niespokojenia znajdujących się tu, lub przybywających cudzoziemców, nieodzwonnie i bez najmniejszey zwłoki uwięziony będzie w twierdzy, nadto; każdy kraiovec który się wianym stanie takiey zdradzieczności, niebędzie pod żadnym warunkiem do służby kraiovey dopuszczonym. Kurator nasz, Król. Minister Stanu i Konferencyi, Baron de Arnswald przybył tu osobiście temi datami dla weyrzenia ścisley w stan rzeczy i śledztwa; Ufać można przezorności tego polityka, że środki, których użyje, położą tam temu chwilowemu nieszczęściu, a to przez utrzymanie dobrego porządku i obyczajności."